

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.  
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.  
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja  
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośz. i przesyłką 100000 mk.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 4000 mk.  
w tekście 5000 mk., za tekstem 1500 mk.—W numerach świą-  
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.  
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.



## WANDA KULWIŃSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Ś. Ś. Sakramentami, zmarła dn. 30 września 1923 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Jakóba we wtorek dn. 2-go października o godz. 9 m. 30 rano.

Ekspozycja zwłok, z domu żałoby przy ul. Gazowej Nr. 4 i złożenie do grobu na cmentarzu Rosa nastąpi tegoż dnia 2 października o godz. 3 m. 30 po poł.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

Siostra bracia i siostrzeniec.

ZA DUSZĘ



## LUDWIKA OCHAŁNICKIEGO

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo we środę 8 października o godz. 9 rano w kościele św. Jakóba, o czym krewnych i znajomych zmarłego zawiadamiają

SYNOWA i WNUCZKA.

ZA DUSZĘ



## PIOTRA KOREYWO

Generała Dywizji Korpusu Sądowego W. P. zmarłego dn. 10 Września w Warszawie i pochowanego tamże na Cmentarzu Powązkowskim, odbędzie się dn. 4 Października o godz. 10 rano, nabożeństwo w Kaplicy Ś-go Kazimierza w Katedrze na które zapraszają przyjaciel i znajomych

BRATERSTWO.

Wyrażam swoje głębokie współczucie  
RODZINIE DURUNCZY

z powodu śmierci cieszącego się ogólnym uznaniem

## MOJŻESZA DURUNCZY

C. BALBERYSKI  
(FABRYKA TYTONIU.)

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Uchwały klubu P. S. L. Piast.

Zarząd klubu parlamentarnego P. S. L. Piast na posiedzeniach odbytych w dniach 22 września i 1 października po zapoznaniu się z działalnością rządu, po wysłuchaniu przemówień prem. Witos i sprawozdaniu p. p. ministrów Kiernika, Osieckiego i Szydłowskiego oraz po przeprowadzeniu gruntownej dyskusji uchwalili:

I. Wyraża się pełne zaufanie prez. Witosowi jako kierownikowi rządu i przedstawicielowi ludu polskiego, przeprowadzającemu dobro państwa wbrew wszelkim przeszkodom.

II. Wyraża się pełne zaufanie wszystkim przedstawicielom P. S. L. w rządzie i przejmuje się do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z ich rozpoczętej działalności.

III. Przyjmując do wiadomości sprawozdanie prezesa klubu komisji parlamentarnej zarząd wzywa ich do dalszej wytrwałej pracy i czuwania nad przeprowadzeniem postulatów ludowych.

## Wprowadzenie polskich taryf kolejowych na terenie Górnego Śląska i Gdańska.

Prawopodobnie z początkiem listopada b. r. zostaną wprowadzone na kolejach górnośląskich i w obrębie Wolnego m. Gdańska polskie taryfy kolejowe celem silniejszego zespolenia gospodarczego tych kolei z kolejami na obszarze reszty Rzeczypospolitej.

## Przystąpienie do konwencji brukselskiej.

Ministerjum spraw zagranicznych przedłożyło Sejmowi ustawę w przedmiocie przystąpienia Rzeczypospolitej do konwencji dotyczącej międzynarodowej wymiany dokumentów urzędowych oraz wydawnictw naukowych i literackich, podpisanej w Brukseli dn. 15 marca 1883 r.

## Poincare o położeniu Niemiec.

PARYŻ. 30. IX. (Pat.) Przemawiając w Bois Dailly Poincare stwierdził, że Niemcy przyznają się same do wydania 10 i pół tysiąca trylionów marek w przeciągu 15 dni. Doprowadziły się one do obecnego

stanu z powodu swej bezsensownej polityki. Poincare zakończył przemówienie oświadczeniem, że Francja zawdzięcza rezultaty osiągnięte duchowi jedności patrijotycznej, który wzmocnił akcję zewnętrzną.

## Rozruchy w Niemczech.

WIEN. 30. IX. (Pat.) Donoszą z Berlina, że ostatnie wiadomości z Niemiec brzmią poważnie. Kahr zakazał tworzenia straży robotniczej. Koła socjalistyczne utrzymują nawet, że Kahr pod naciskiem narodowych socjalistów przystąpi do zaareztowania przywódców socjalistycznych.

WARSZAWA 1. X. (Pat.) W Düsseldorfie przyszło do starć i walk policji niemieckiej rządowej. W walkach zabito około 30 osób. Do tak znacznej liczby ofiar przyczyniły się wystąpienia komunistów, którzy pragnąc jeszcze zwiększyć zamęt strzelali bez wyboru do obu stron

walczących. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zajściu Gabinet Rzeszy zebrał się na narady.

BERLIN. 1. X. (Pat.) Urzędowo donosi „Wolff”. Skrajnie prawicowe tak zwane narodowo-socjalistyczne organizacje bojowe usiłowały dzisiaj rano opanować Kistrzyn i wtargnąć do nieobsadzonej Stare miasto. Koniec noszącej nazwę „Kistrzyn” komendant Kistrzyna ujął przywódcę atakujących oddziałów. Załoga Kistrzyna, której pośpieszyły na pomoc wojska z sąsiednich miejscowości, otrzymała rozkaz przywrócenia porządku, przy użyciu wszelkich najbezwzględniejszych nawet środków.

## Wybory do Kasy Chorych.

Późno w noc otrzymaliśmy wynik obliczeń z wyborów do Rady Kasy Chorych. Przedstawia się on następująco:

Z kurji pracodawców:

Na listę nr. 5 przypadło 5 mand.

Na „czele” listy nr. 7 stoi Eljasz

Zaks.

W kurji ubezpieczonych.

Lista Nr. 1 — 85 głosów.

„ 2 — 1448 „

„ 3 — 1767 „

„ 4 — 540 „

„ 6 — 583 „

„ 8 — 490 „

W stosunku do tego przypadku:

na listę nr. 2 (pps.) — 10 mandatów.

„ 3 (chrześ.) — 12 mandat.

„ 4 (żydzi) — 4 „

„ 6 (komuniści) — 3 „

„ 8 (żydzi) — 3 „

Z tego wynika, iż lista nr. 3 otrzymała największą ilość głosów i mandatów, większości jednak absolutnej nie zdobyła.

W głosowaniu wzięło udział 4863 osoby na 19713 uprawnionych, czyli że mniej niż 25 proc., co jest niesłychanie mało. Udział żydów był bardzo znaczny, jak widać jednak z cyfr powyższych, większa część żydów oddała swe głosy na „dwójkę”. Natomiast pracownicy chrześcijańscy głosowali prawie wyłącznie na nr. 3. Względne swe powodzenie zatem socjaliści jak zwykle zawdzięczają żydom. Masa pracowników polskich wyraziła im stanowcze wotum nieufności. Wybory wykazały raz jeszcze, że socjalizm wśród ludności chrześcijańskiej Wilna gruntu nie posiada.

## Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 1 października 1923 r.

Złoto: Ruble 258000—250000.

Listy zastawne i papiery wartościowe L. Z. Wileń. Banku Ziemińskiego 1.825.000.

Akcje Wileńsk. Pryw. Bank Handl. VI serji 22000—20000.

WARSZAWA. 1. X. (Pat.) Dolary 380.000; sprzedaż 384.000, kupno 376.000, Berlin 0.00185, sprzedaż ditto, Gdańsk ditto, Paryż 23,450, sprzedaż 23,700, kupno 23.200

Sprzedaż bonów złotych wstrzymana.

WARSZAWA, 29. IX. (Pat.) Ministerstwo skarbu zawiadamia, że z dniem 28 września wstrzymana została sprzedaż złotych bonów skarbowych wszystkich serji. Pozostały zapas bonów serji I, B, C, i D będzie zużyty na dobrowolną zmianę bonów serji I A, której termin płatności nastąpi 1 października. Posiadacze bonów tejże serji będą mogli wymieniać je w oddziałach P. K. K. P., jednak tylko do dnia 10 października r. b. włącznie, na serje następne przyczem procenty otrzymywać będą po kursie 50800 marek za jeden złoty. Bony tejże serji będą mogły być wymieniane na gotówkę po kursie 50800 marek ustalonym jako przeciętny na podstawie kursu franka szwajcarskiego w okresie od 12 do 27 września. Wymiana będzie trwała do 10-go października włącznie. W związku z powyższym ministerstwo skarbu zaprzestaje ogłaszania kursu bonów złotych. Jedynie w terminach płatności bonów serji pozostałych t. j. w dniach 1 i 15 listopada oraz 15 grudnia zostanie ogłoszony kurs wykupu.

## Po wyborach do Ligi Narodów.

GENEWA. 29. IX. (Pat.) W wyniku wyborów do Rady Ligi Narodów wybrani zostali przedstawiciele następujących 6 państw: Urugwaj 40, głosów, Brazylja 34 gł., Belgja 32 gł., Szwecja 31 gł., Czechosłowacja 30 gł., Hiszpanja 30 gł.

Polska otrzymała 17 głosów.

\* \* \*

W sprawie wyniku wyborów dzisiejsza „Gazeta Poranna” daje następujący komentarz, zakomunikowany telegraficznie przez własnego korespondenta z Genewy:

Wczorajsze wybory do Rady Ligi Narodów, które odbyły się wśród największego zainteresowania, komentowane są dziś jeszcze z ożywieniem w kołach rozjeżdżających się delegacji.

Jakkolwiek głosowanie było tajne, cytowane są jednak na podstawie niesprawdzonych domysłów liczne szczegóły dotyczące układu głosów.

Wśród państw, które oddały swe głosy na rzecz Polski są: Francja, Włochy, Japonja, Belgja, Hiszpanja, Brazylja, Jugosławja, Austrja i Państwa Bałtyckie.

Wybór Benesa — jest zrecznym manewrem z jego strony w ostatniej chwili, dzięki któremu 7 głosów Anglii i dominiów miało się jakoby przerzucić na kandydaturę czesko-słowacką z Portugalskiej, jako pozbawionej szans powodzenia.

Bezpośrednio po wyborach miało miejsce rozmowa z pewnymi wpływowymi członkami sekretariatu generalnego Ligi Narodów.

Zapytywani o powody nieprzejścia kandydatury polskiej, oświadczyli mi, iż oświadczenie porażki naszej nie widzą.

Gorętsza, niż za lat innych walka wyborcza odbyła się nie tyle na tle konkurencji między kandydatami, ile na podłożu akcji o utrzymanie lub naruszenie status quo w składzie Rady.

Powiedzieć można, że zwyciężyła pierwsza tendencja. Podjęte przez nią prowizorium rozciąga się tylko na przeciąg jednego roku, po którym Polska stanąć będzie ponownie do wyborów z tem większymi szansami powodzenia im stał się będzie jej polityka zagraniczna, im silniejsza jej sytuacja gospodarcza, im mniejsze uzależnienie od Ligi, jako jej klienta.

Wszak Benes od kilku lat zabiegał o mandat w Radzie, który dziś wreszcie, dzięki swym osobistym, wysokim i cennym dla Ligi walorom pozyskał.

— Co do was — dorzucił mój rozmówca — uważać możecie dzisiejsze wybory za pomyślny początek, skoro sympatyczna kandydatura Skirmunta zjednała sobie pokazną, bądź co bądź, liczbę głosów, wśród których, jak wiadomo, są głosy kilku wielkich mocarstw.

komisji statystycznej obejmowała okres od 8 do 22 września i miarodajną była wyłącznie dla plac robotniczych.

### Klasyfikacja urzędników.

WARSZAWA. 1. X. (A. W.) W myśl rozporządzenia Rady Ministrów w Min. Pracy obecnie opracowany jest projekt klasyfikacji urzędników. Klasyfikacji podlegają wszyscy urzędnicy od najniższej klasy t. j. od XII do VI włącznie. Klasyfikacja ma się odbywać „na podstawie opinii komisji”, która o każdym urzędniku ma wydać bezpośredni jego zwierzchnik. Na podstawie klasyfikacji otrzymuje urzędnik census określający stopień jego uzdolnienia do służby państwowej.

## Konferencja Imperjum Brytyjskiego.

LONDYN. 30. IX. (Pat.) Komunikat oficjalny. Przybyli tu na konferencję Imperjum Brytyjskiego wszyscy delegaci kolonji oraz dominjów z wyjątkiem premiera australijskiego Bruce'a oczekiwanego wkrótce. Otwarcie konferencji nastąpi jutro.

WARSZAWA. 1. X. (A. W.) „Gazeta Warszawska” omawiając konferencję Imperjum Brytyjskiego, która w poniedziałek zebrała się w Londynie podnosi że najważniejszą jej stro-

na będzie ustalenie jednolitej dyplomatycznej polityki Wielkiej Brytanji a jej dominjami. Doniosłych zmian i zwrotów w orientacji wewnętrznej i zewnętrznej Wielkiej Brytanji wskutek tej konferencji spodziewać się nie należy, natomiast jej stanowisko w kwestji odszkodowań i długów wojennych może mieć doniesienie i szybkie następstwa w polityce europejskiej.

## Uregulowania sprawy opieki społecznej.

Bardzo ważna po wojnie kwestja opieki społecznej dotychczas nie była ujęta w ścisłe ramy ustawy i pozwalała często samorządem uchylać się od niej lub też ją bagatelizować. W niektórych powiatach komisje opieki społecznej istniały tylko na papierze. Obecnie przed kilku dniami ogłoszona została ustawa regulująca tę bardzo ważną kwestję. Według tej ustawy opiece społecznej podlega a) troska nad niemowlętami dziećmi, i młodzieżą zwłaszcza nad sierotami i półsierotami, dziećmi zaniedbanymi przestępnymi oraz zagrożonymi przez wpływy złego otoczenia b) ochrona macierzyńska, c) opieka nad starcami, inwalidami, kalekami, nieuleczalnie chorymi, upośledzonymi umysłowo i wogóle nad niezdolnymi do pracy d) opieka nad bezdomnymi ofiarami wojny i szczególnie ciężko poszkodowanymi e) opieka nad więźniami po odbyciu kary f) walka z żebractwem, włóczęgostwem, alkoholizmem i nierządem i g) pomoc instytucjom opiekuńczym prywatnym i współdziałania z nimi.

Obowiązek sprawowania opieki społecznej spoczywa na związkach komunalnych z wyjątkiem opieki nad osobami względem których państwo ma specjalne obowiązki z tytułu publicznego. Od obowiązków tych samorzady zwolnione są również wójtowie i radcy gminni opieki przekracza możność świadczeń związków komunalnych. W zakresie wykonywania opieki społecznej gminy wiejskie i miasta nie wydzielone ze związku komunalnego sprawują zasadniczo opiekę pozakładową. Środki na cele opieki społecznej związki komunalne czerpać winny 1) z sum budżetowych 2) z funduszy lub dochodów z ma-

jątków przeznaczonych na ten cel w myśl postanowień osób fizycznych lub prawnych 3) z sum przeznaczonych specjalnie podpisami prawnymi (Kar, grzywien) oraz 4) z sum dodatkowych udzielonych przez państwo.

(—)

## Dzień polityczny.

### Opinia sen. de Monzie o Rosji.

Senator de Monzie, który niedawno odbył podróż do Moskwy, umieszcza w „Journal” artykuł, krytykujący ostro biurokrację sowiecką, dowodząc, że nawiązanie stosunków z Rosją jest niemożliwe dopóki w kraju tym panuje wolność i sprawiedliwość, będące zaprzeczeniem treści nadawanej tym pojęciom w Europie Zachodniej. Dla uzasadnienia swych poglądów p. de Monzie m. in. opowiada, że zwrócił się do jednego z dygnitarzy sowieckich, naczelnika wydziału prasy w min. spraw zagranicznych z zapytaniem, czy w Rosji istnieje cenzura telegraficzna i kontrola prasy telegraficznej. Sowiecki urzędnik odpowiedział: Rosja stosuje cenzurę tylko drogą przekonywania, gdy jednak oporny dziennikarz nie uzna słuszności argumentów sowieckich, wtedy jednak oczywiście rząd nie dostarczy mu środków do rozpowszechniania niepomysłnych dla siebie wiadomości.

Stosunki takie oburzają p. de Monzie, gdyż jednak powiedział senator francuski, gdyby się dowiedział iż rząd sowiecki takim opornym dziennikarzem, nieuznającym słuszności argumentów sowieckich zwykł dostarczać bezpłatnie innych środków lokomocji — na tamten świat, przy łaskawym współdziałaniu Czecha.

## Sejm i Rząd.

### Dodatki drożyzniane dla urzędników.

WARSZAWA. 29. IX. (Pat.) Minister skarbu zarządził zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, aby Główny Urząd Statystyczny przeprowadził w jaknajkrótszym czasie obliczenie wzrostu drożyzny w kalendrzowej drugiej połowie września. Ma kości ewentualnego dodatku drożyznianego dla pracowników państwowych, któryby był płatny 15 października o ile wskaźnik drożyzniany przekroczył 15 proc. Wiadomość jakoby pracownicy państwowi nie mieli prawa spodziewać się, że otrzymają dodatek drożyzniany w październiku b. r., jest pozbawiona wszelkiej podstawy, bowiem uchwała

## Teatr Polski.

### „IRYDJON”

tragedja Zygmunta Krasińskiego.

W samotnych, lub u boku wielkiego Adama odbytych przechadzkach wśród ocalałych pamiątek starożytnej Romy, złomów Forum romanum, świecących pustkami oczodolami arkad Colosseum, Palatynu wyniosłych murów, nieskruszonych pochodem pokoleń stopni Kapitolu, luków zwyciężczych Cezarów — powstała druga koncepcja Irydjona w duszy jednego z wieszczów naszej wielkiej trójcy romantycznej. Jaka była koncepcja pierwsza poczęta w czasie pobytu w Petersburgu, nie dowiedzieliśmy się nigdy, poeta bowiem niedokończony ten rękopis spalił, uważając go za utwór słaby, niegodny druku. Gdyby ocalał, nie powstałby może nigdy drugi, potężniejszy może, pełniejszy, napisany w 1835 r., a wydany w rok później w Paryżu; wdzięczni zatem być winniśmy poecie za ten własny surowy sąd nad sobą. Dopiero bowiem bliższa obserwacja, w stolicy carów północy, ciemności własnego narodu, przez poetę, syna ujarzmionej ojczyzny, jak kiedyś ujarzmiona była u szczytu cywilizacji starożytnej stojąca Hellada, przez pół dziesięć wstępną jeszcze Rzymian, w połączeniu z późniejszymi studjami na gruzach upadłego wielkiego państwa rzymskiego, mogły stworzyć rzecz tak głęboko odczuta i przemysłana, utwór porównujący (jak i Konrad Wallenrod) nawet i idealizowaniem tak ujemnego uczucia, jakim jest zemsta wtedy,

gdy wszelkie środki dążące do celu, uważa za dobre. A takim jest sugerowanie przez Irydjona za pomocą i zmysłów i uniesień ducha, prorokini chrześcijan Kornelji Metelli, że on, Irydjon, jest drugi raz zesłany na świat Chrystusem — aby w ten sposób zdobyć potrzebnych mu dla jego celu: powalenia tronu cesarów, chrześcijan, wierzących w świętość swej jasnowidzącej. Lecz cel jest wielki: wyzwolenie ciemionych. Dlatego to Irydjon miał i ma specjalnie dla nas Polaków urok wielkiego bojownika świętej sprawy, a że w pobudkach swych czysty jest ten germano-helleńczyk, pozostanie w sercu czytelnika i widza postacią świetlaną, zaś w długim stuleciu naszej niewoli upostaciowaniem idei zmartwychwstania i odrodzenia „w ziemi mogił i krzyżów” i „wygnaców” gdzie gorąca miłość do ziemi tej poety, bolejącego nad chybionem co tylko dziełem rewolucji 31 r., po wielu wiekach i wcieleniach nanowo bohaterowi żyć każe, kędy „zmarłych wstanie nie ze snu, jako wprzód było, ale z pracy wieków i stanie się wolnym synem niebios”.

Piękną tragedją tą rozpoczęła sezon zimowy dyrekcja Teatru Polskiego nie szczędząc pracy i kosztów dla godnego wystawienia utworu jednego z największych mistrzów słowa i myślicieli. I szczęśliwie młode pokolenie współczesne, które ze sceny dzieło to oglądać może, miast jak dawne przez wiek bez mała, czytać je w ukryciu. Bo słowa: niewolnik, ciemność, tyran, wolność, ojczyzna, wyklęte były ze sceny polskiej, aż do wielkiej wojny, do jakiegokol-

wiekby ery czy narodu miały zastosowanie.

System kotarowy rozwiązał w Teatrze Polskim największy szkopuł wystawienia tragedji już i tak z 22-u obrazów skróconej do 11-tu, i z 24 osób działających do 14-tu, a umiejętna reżyserja nie tak mocno odczuła dała oówek reżyserki. Oczywiście dano utworowi obcięty, powiązany w skróty, lecz czy możliwym było inaczej? Chyba rozłożyć tragedję na kilka wieczorów, a to już z przeróżnych względów nie do uskutecznienia.

Artyści ożywieni snadź czcila dla jednego z najpiękniejszych dzieł literatury romantycznej w zgodnym wysiłku stanęli na wysokości zadania. P. Gliński — Irydjon — pozbywszy się, snadź naskutek nieoswojenia z nieznaną publicznością, w pierwszym swym występie nabyte niewyraźnej dykcji, wlał w postać Irydjona entuzjazm młodości, energję bojownika ukochanej sprawy, a mówił poetycką prozą Krasińskiego z siłą, pięknie i potocznie, z umiarkowaną domieszką patosu. Snadź dopiero w dziełach wielkiej i istotnej poezji znajdzie ten artysta pole dla wykazania plusów swej inteligencji aktorskiej i rutyny scenicznej.

O lepszym niż p. Tatarkiewicz wykonawcy postaci Heliogabala nie mógł Teatr Polski marzyć. Był to istotnie zużyty a spragniony jeszcze rozkoszy zmysłów, tchórliwy a okrutny młodzieniec na tronie cesarstwa, wzbudzący politowanie swą bezwola i instyktami morderczymi degenerat na tronie, przechodzący błyskawicznie od ataków historii czy wściekłości tygrysa do melancholji i pla-

czu dziewczęcia. Zwracały uwagę przepyszne suknie Heliogabala, bogactwem tkanin i kamieni ośniewające oczy.

P. Jaroszevska dała dużo wyrazu w postaci Elsinoe przejętej tym samym co brat duchem czei dla przodków a buntu względem ciemności, dykcję ma przytem piękną i właściwą bohaterkom niski timbre głosu. P. Wernisówna wlała wdziałek poezji w sylwetkę Kornelji jednak w momentach najwyższego napięcia jakim jest wezwanie do boju, głosowi jej zabrakło siły. Za to epilog wypowiedziała prześlicznie. P. Kijowski tajemniczą postacią Masynissy — zła — szatan przybrał w niezbędne efekty niesamowite tak w głosie jak linji całej postaci i charakterystyce. P. Kieszczyński uosabiając w Aleksandrze Sewerze ową dawną „virtus romana” miał może trochę zamale majestatu nowego cesarza a p. Wollejo — Ulpianus — wlał może trochę zbyt odpychającego chłodu w ideę praworządności jakiej jest symbolem, a która przecież na jakiś czas jeszcze uratowała Romę.

Reszta wykonawców pp. Molska, (Mammea) Wyrwicz (biskup) Jarema (Symeon) Vorbrodt (Pilades) Kurnakowicz (Eutyhian) i inni dostrajali się do nieprzeciętnego poziomu całości wraz z całym zespołem! Dekoracje p. Kazimierowskiego spokojne i poważne w linji i tonie, jedynie widok Romy w ostatnich obrazach nie różnił się od sylwetek współczesnych miast.

Sceny w katakumbach, pochód żalobny i chór silne sprawiły wrażenie, muzyka inteligentnie ilustrowała tekst. Młodzieży polecamy najusilniej tragedję tę poznać ze sceny.

Aleksander Pilawa.

## Nowy podział administracyjny województwa Wileńskiego.

Jesteśmy w możności podać czytelnikom naszym projekt zmian w administracyjnym podziale Województwa Wileńskiego, owoc długich i mozolnych studjów statystyczno-ekonomicznych i etnograficznych prowadzonych przez Wydział administracyjny Delegatury Rządu. Projekt ten złożony został Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Delegatura Rządu przy opracowywaniu tego projektu wyszła z założenia, iż obecne granice powiatów oparte przeważnie na rosyjskim podziale gubernji Wileńskiej nie odpowiadają zmienionym warunkom politycznym i gospodarczym i etnograficznym i często są wielce uciążliwe dla ludności. Potrzeba zmian odczuwana od chwili powrotu Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej nie mogła wcześniej stać się przedmiotem studjów władz naszych dopóki ostatecznie nie ugruntował się byt polityczny tego Kraju. Delegatura Rządu przy opracowywaniu projektu zmian nie poprzestała na własnym materiale lecz zwróciła się po opinie do starostw sejmików powiatowych i rad gminnych. We wszystkich gminach ziemi Wileńskiej odbyły się zebrania rad gminnych gdzie projekt wojewódzki omawiano i wypowiadało swoją opinię. Oczywiście nie wszystkie rady gminne a często nawet nie wszystkie wydziały powiatowe sejmików naszych przy omawianiu kwestji zmian kierowały się względami ogólnopolskimi. Bardzo często względy partykularne dyktowane troską o najbliższe potrzeby decydowały o opinii w tej sprawie. Trzeba było te rzeczy uzgodnić i przystosowywać do ogólnych potrzeb krajowych i państwowych. To też do projektu Delegatury dołączony został obszerny memoriał wyluszczaający powody jakimi kierowały się władze przy układaniu nowych zmian. Treść memoriału nie jest nam znana natomiast sam projekt przedstawia się w sposób następujący:

Z powiatu wileńskiego trockiego wyłączona zostanie gmina Janiska i przyłączona będzie do powiatu Święciańskiego.

Z powiatu Brasławskiego wyłączone zostaną gminy: Widzka, Rymszańska, Smolwieńska i Duksztańska, które wejdą w skład powiatu Święciańskiego.

Z powiatu Święciańskiego wyłączone być mają gminy: Wojstomska, Żodziska, Wiszniewska i Zanarocka z przyłączeniem ich do powiatu Wi-

leńskiego. Nie wykluczone są też ewentualne zmiany granic gmin Wiszniewskiej i Zanarockiej zgodnie z życzeniem ludności.

Pow. Brasławski na miejsce wyłączonych czterech gmin otrzyma nowych gmin ośm, a mianowicie z pow. Dziśnieńskiego gminy Bohińska, Jodzka, Nowo-Pohoska, Przebrodzka, Drujska, Miorska, Leonpolska i Czereska. Powiat Dziśnieński po wyłączeniu powyższych gmin otrzyma prawdopodobnie parę gmin pogranicznych z pow. Dunilowickiego.

Powiat Wilejski prócz przyłączenia 4 gmin z powiatu Święciańskiego otrzyma gminę Budzławska. W dalszym zaś terminie i w związku ze zmianami województwa Wileńskiego mianowicie dołączenia do Wilna powiatów Lidzkiego i Wołozńskiego projektowane jest utworzenie nowych powiatów: Mołodeczańskiego i Ejszyskiego. W skład powiatu Mołodeczańskiego weszłyby z obecnego pow. Wilejskiego gminy: Lebidziewska, Mołodeczańska, Krasnosielska, Radoszkowska i Gródecka, z powiatu Oszmiańskiego gminy Bienicka, z pow. Wołozńskiego gminy Zabrzeska, Wołozńska i Połoczańska i z pow. Stołpeckiego (województwa poleskiego) gminy: Rakowska i Perszajska. W związku z projektem zmiany granic województwa Wileńskiego obecny powiat wołozński uległby likwidacji. Reszta gmin tegoż powiatu mianowicie Trabska, Bohdanowska, Bokszańska, Juraciska i Sobotnicka przeszłyby do powiatu Oszmiańskiego. Gminy zaś Siedliska, Lipniska, Iwiejska i Ługomska przyłączone byłyby do powiatu Lidzkiego.

Powiat Lidzki uległby zmianom przez wydzielenie pięciu gmin do powiatu Ejszyskiego a mianowicie gmin: Ejszyskiej, Aleksandrowskiej, Koniawskiej, Raduńskiej i Zabłockiej ewentualnie i Sobakińskiej. Powiat Ejszyski otrzymałby prócz tego z powiatu Wileńskiego gminy Rudziska i Olkienicka. Dla wyrównania granic województwa Wileńskiego z granic jego wyłączoneby zostały gminy Honeczarska i Orlańska oraz skrawek gminy Bienickiej. W ten sposób granicę pomiędzy Województwami Nowogródzkim i Wileńskim stanowiłaby rzeka Niemen.

W następnym numerze podamy projekt zmian w podziale województwa Wileńskiego według danych statystycznych. h.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

**Sprawy reemigracyjne.** Celem ułatwienia interesantom załatwiania spraw w urzędzie Komisarjatu Rządu, informujemy, że w sprawach reemigrantów zwracać się należy do pokoju Nr. 14, dokąd przeniesione zostały te sprawy. Tamże załatwiane będą sprawy związane z przyjazdem do Polski z zagranicy.

### Z miast.

**Zjazd koleżeński księży.** Dnia 26-go września, odbył się w Wilnie zjazd koleżeński księży, którzy w r. 1908 ukończyli seminarjum duchowne. Po odprawieniu nabożeństwa wspólnego z zmarłych kolegów, odbyło się zebranie, na którym uczczono pamięć zmarłych, a o śmierci bohatera jednego z kolegów ś. p. ks. Michała Buklarewicza, zamordowanego przez bolszewików, jeden z jego najbliższych współpracowników wygłosił wyczerpujący referat, poźatem postanowiono utworzyć związek koleżeński, pod nazwą „Przyjaźni kapłańskiej“, celem wzajemnej pomocy moralnej i materialnej.

### Sprawy miejskie.

**Zażegnanie strejku pracowników miejskich.** Uchwała Rady Miejskiej w sprawie wypłacenia poborów pracownikom Magistratu w wysokości 50 proc. poborów październikowych, nie zadowolili Związek prac-

owników miejskich, który ogłosił, że wobec niewypelnienia żądań zawartych w memorjale, przystępuje do strejku. Miały więc zawiesić czynności elektrownia, wodociągi i wstrzymać się od pracy pracownicy magistracy.

W godzinach południowych sprawę ujęły w swe ręce władze administracyjne. W Delegaturze Rządu odbyła się konferencja z delegacją pracowników miejskich, gdzie po długich pertraktacjach osiągnięto porozumienie na następujących warunkach:

Wypłata w ciągu tygodnia nastąpi w wysokości 90% należnych pracownikom i robotnikom poborów na dzień 1 go października, za całkowitem potrąceniem kosztów żywienia i procentowych potrąceń za korzystanie z mieszkania, światła i opału, a również potrąceń za czas choroby.

Pracownicy miejscy zobowiązanie powyższe Magistratu przyjęli do wiadomości i bieg życia w zakładach miejskich poszedł zwykłym trybem.

### Sprawy akademickie.

W niedzielę dn. 30 października odbyło się uroczyste zamknięcie sezonu letniego w Uzdrowisku Bratniej Pomocy Polskiej Mł. Akademickiej U. S. B. przy licznych udziałach zaproszonych gości.

Uzdrowisko znajduje się w uroczej miejscowości o kilka kilometrów

od st. Pohulanka za Podbrodziem. Ogółem korzystało zeń w okresie sezonu letniego około 70 akademików.

Młodzież akademicka wykazała dużo zmysłu organizacyjnego przy urządzaniu Uzdrowiska, czego dowodem chociażby bogaty inwentarz i wzorowe inspekty. W niedzielę jednocześnie otwarto sezon jesienno-zimowy Uzdrowiska.

### Odczyty.

**Odczyt p. Demelówny w sali Śniadeckich.** „O zadaniach polskiej kobiety w dobie obecnej“ poruszył obok pomniejszych dwie aktualne sprawy: uzdrowienia naszej rodziny i pełnego korzystania przez kobietę z praw obywatelskich, w czem pociągnięcie kobiety wiejskiej do współpracy na polu wytwórczym grać winno znaczną rolę. Z rodzin składa się naród, mówiła prelegentka i takim on jest, jaką jest rodzina. A nasza polska rodzina zarażona psychozą powojenną, ośmielona pobłażliwością i wprost nieraz bezkarnością opinii publicznej, chwieje się w swych podważeniach. Wzmocnić je według wielkich wzorów z przeszłości, biorąc jednocześnie czynny udział w życiu narodowym — to jedno zadanie.

A dalej, zainteresować bezwładną dotychczas wieś i włościanki w wytwórczości na różnych polach, w imię hasła, że tylko realne korzyści pociągają i najciemniejszych, a obok tej pracy, szerzyć oświatę i tem ubywatelniać bezwładne masy — to drugie zadanie.

W miastach prelegentka słusznie zauważyła, dla narodu pracują też tylko jednostki, ogół jest obojętny: Strojne tłumy pleci obojga, z nazwy tylko są polskie, nie zgola dla ojczyzny nie robią, ograniczając się najłatwiej — krytyką tego co robią inni.

W takich warunkach naród się nie odrodzi, a tego odrodzenia moralnego współcześni rozumni mężczyźni oczekują w pierwszej linii — od kobiety. Przejąć się tem i służyć wedle sił narodowi, zaczawszy poprawę od siebie — to zadanie prawdziwej polki.

Prelegentka nakreśliła jeszcze szeroki plan pracy tej dla Wileńszczyzny, którą poznała jeżdżąc ze zbórką na Skarb Narodowy. Panienci obrzuciły mówczynię kwieciami. Miejmy nadzieję, że siew jej nie padł na na martwą opokę. W. Z.

### Teatr, muzyka i sztuka.

**Teatr Polski (Lutnia)** Dziś poraz czwarty grane będzie wiekopomne arcydzieło Z. Kraszińskiego p. t. „Irydjon“ w inscenizacji i reżyserji p. K. Tatarkiewiczza. Role główne wykonywują p. p. Molska, Wernisówna, Jaroszevska, Gliński, Tatarkiewicz, Kijowski, Vorbrodt, Wołojko, Wyrwicz, Jarema, Kleszczyński, Kurnakowicz oraz cały zespół artystyczny Teatru Polskiego, bądź w charakterze statystów, bądź też prowadząc chóry.

Dyrekcja Teatru już od dzisiejszego dnia rozpoczyna wydawanie biletów zniżkowych, rozumiejąc wielkie znaczenie propagowania dzieła wielkiego wieszca narodowego wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

**Teatr Wielki (na Pohulance)** Dziś premiera przeszłej operetki Oscara Straussa pt. „Dokoła miłości“. Pole do popisu w tej operetce znajdują w pierwszym rzędzie pp. Grabowska, p. Dowmunt, pp. Marjański, Józefowiczowa, Dowmuntowa, Jejdo oraz Józefowicz, który operetkę tą barwnie i pomysłowo wyreżyserował.

W przygotowaniu „Madame Butterfly“ — opera Pucciniego z p. Eflimcewą, nowopozyskaną primadonną na czele.

Przedstawie popularne W niedzielę nadchodzącą o godz. 4 po poł. wystawiona zostanie w Teatrze Wielkim opera Moniuszki „Straszny dwór“. Ceny zniżone.

### Kronika policyjna.

**Napad rabunkowy.** Dnia 30 b. m. w pobliżu restauracji Iwanowskiego przy ul. Szkaplernej Nr. 35 został napadnięty Józef Gagul zamieszkały w zaścianku Rudominka w gm. Rudomińskiej przez nieznanego osobnika, który zabrał mu 110 dolarów, 2 cekli po 500.000 i 800.000 mk.

### OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Zamiast kwiatów na trumnę Wandy K. na ochronkę p. Brensztejnowej mk. 300000 składa W. J.

### ZAKŁAD POŁOŻNICZY

**D-ra Med. Bujalskiego**  
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

## Walne zebranie urzędników Delegatury.

Dn. 28 września odbyło się walne zebranie urzędników Delegatury, na którym po zaznajomieniu się z rezolucją Zjazdu delegatów w Warszawie, wzywającą zarząd główny do energicznego działania w sprawie wykonania przez Rząd postulatów związku i posunięta do przypuszczenia możliwości porzucenia pracy, uchwalila co następuje: „Wierzmy, iż Senat i Sejm mając na względzie ciężkie warunki życia przy obecnej drożyznie w miarę możliwości spowodują poprawę bytu urzędników państwowych. Jako urzędnicy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej uważamy za swój szczytny i najwyższy obowiązek w obecnej dziejowej chwili budowy Ojczyzny pracować z jaknajwiększym zaparciem się i ofiarnością. Uważają za niedopuszczalną wszelką akcję zmierzającą do wywołania zamętu w sferach urzędniczych, stawiając dobro państwa ponad interes osobisty. Charakter rezolucji Zjazdu Delegatów w Warszawie, oraz wstąpienie jego na drogę pogroźek, najostrej potępiamy. Wzywamy wszystkich urzędników państwowych Ziemi Wileńskiej do poparcia naszej uchwały, a Komitet Oddziału Wojewódzkiego Związku Urzędników Państwowych wzywamy do udzielenia instrukcji w myśl niniejszej rezolucji delegatowi swemu na Zjazd“.

## Ś. p. Aleksander Dawidowski.

Dnia 29 zeszł. m. przeniósł się do wieczności, po kilkutygodniowej chorobie, ś. p. Aleksander Dawidowski, jeden z zasłużonych społecznych działaczy wileńskich, przeżywszy wiek lat 66. Gorąco miłował Wilno — czynny niezwykle, rzetelny a energiczny w pracy ogromnie towarzyski i miły, posiadał ś. p. A. Dawidowski dużą w Wilnie popularność i sympatje towarzyszy trudu, zespołów ideowych. Wyształcenia wyższego nie posiadał, ale znał życie, potrzeby obywateli kraju i miasta odczuwał, zaś samo miasto i jego osobiowości, pamiętki znał dobrze. Był synem kupca wileńskiego; sam — po ukończeniu w Białymstoku szkoły realnej, szkołę zaś kawalerską w Twerze, ś. p. rotmistrz Dawidowski służył wojskowo. Przed 80-tu laty odbył podróż do Czyty; tam, na dalekim wschodzie, urzędował przełatając parę. Wróciwszy do Wilna, porzucił pałasz i ostrogi, natomiast oddał się cały rodzinie i społeczeństwu ojczystemu. Przez lat 20 był nader czynnym w Radzie Miejskiej. Energicznie krzątał się przed 20 kilku laty na rzecz organizacji i powodzenia wielkich wystaw sztuki polskiej w Wilnie, zaszczerpienia na gruncie wileńskim obchodów „Wianków“, Zadaszek uroczystych, świąt narodowych i zabaw — tego wszystkiego, co najczęściej utajać trzeba było przed władzami lub wywalczać w tym celu ich pewne ustępstwa. Działał niedawno i w „Lutni“, ostatnio w Towarzystwach Przyjaciół Nauki i Krajoznawczem i sprawami ich gospodarzem się zajmował. Jeszcze tego lata, podupadły już mocno na siłach, był, ten entuzjasta Wilna, czynny jako przewodnik po grodzie Jagiellonów; a wszystkich bardzo lubił skierowywać — do wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie go tak ceniono i kochano i gdzie kilka cennych darów złożył niegdyś. Ztąd nie dziw, że w dniu pogrzebu na Rosie, obok innych wieńców, znalazł się na grobie i wieniec od rzeszonego wdzięcznego Towarzystwa.

Cześć jego pamięci!  
Polonus.

## Wiadomości telegraficzne.

**Zmiana kursu polityki sowieckiej.** PARYŻ, 1.X. (A. W.) Według doniesień dzienników z Londynu przysły tam wiadomości o zbliżającej się zmianie kursu polityki sowieckiej. Należy spodziewać się, że jeden ze znanych polityków sowieckich otrzyma misję wybadania finansskich kół politycznych specjalnie co do sprawy długów przedwojennych.

